Informacja prasowa       Białystok, 3 listopada 2021 r.

**Boom na CBD – czy Polska ma szansę stać się potentatem na rynku konopnym?**

**Europejski rynek produktów z CBD przeżywa dynamiczny rozkwit – według prognoz, w 2030 roku może osiągnąć wartość bagatela 8,7 mld euro[[1]](#footnote-1). W świetnej formie jest również polski rynek, na co wpływ mają m.in. idealne położenie geograficzne czy wciąż rozwijająca się przez rodzimych producentów oferta. Polska już dziś jest jednym z szybciej rozwijających się rynków CBD na świecie. Według raportu „The Poland Cannabis White Paper” sprzedaż nad Wisłą może sięgnąć w 2028 roku nawet 2 mld euro[[2]](#footnote-2). Czy dla polskich producentów oznacza to realną szansę na podbicie europejskiego rynku?**

**O tym, jak może wyglądać przyszłość polskiego rynku produktów CBD oraz jak dziś prezentują się ceny oraz jakość rodzimych produktów na tle zagranicznej konkurencji mówi Damian Olędzki, założyciel marki HempKing, polskiego producenta wyrobów na bazie konopi siewnych.**

Społeczna świadomość na temat CBD zwiększa się niemalże z miesiąca na miesiąc, efektem czego jest szturm na polskie sklepy konopne. Potwierdzają to dane portalu ceneo.pl. Według nich, sprzedaż olejków CBD na początku 2021 roku była aż o 80,6% wyższa niż 12 miesięcy wcześniej[[3]](#footnote-3). To pokazuje, z jak dynamicznym wzrostem mamy do czynienia. Ważne z perspektywy konsumenta jest również to, że polscy producenci olejków konopnych są w stanie zaproponować taki produkt, który nie tylko zachowuje odpowiednią, najwyższą jakość, ale również stanowi realną, cenową konkurencję dla wyrobu z zagranicy. To wszystko w połączeniu ze świetnym położeniem geograficznym oraz ogromną tradycją, która sięga czasów nawet prasłowiańskich sprawia, że Polska ma szansę mocno wzmocnić swoją pozycję na europejskim rynku konopnym.

**Made in Poland, czyli wysoka jakość za rozsądną cenę**

Ponad 80% dorosłych Europejczyków korzystających z CBD deklaruje, że cena produktu ma największy wpływ na ich decyzję zakupową[[4]](#footnote-4). Jak okazuje się, ceny olejków CBD w Polsce są zbliżone do tych, które panują na obcych rynkach. Świetnie widać to na przykładzie olejku o zawartości 500 mg, czyli 5% CBD. W Polsce, koszt takiego preparatu oscyluje w granicach 80-150 złotych za pojemność 10 ml. W Wielkiej Brytanii, która jest jednym z najszybciej rozwijających się rynków CBD w Europie, a olejki są dostępne tam nawet w drogeriach i supermarketach, tego typu produkty można nabyć za ok. 30£. W Niemczech ich cena wynosi średnio 30€, a we Francji koszt zakupu to mniej więcej 20€.

Pokazuje to, że zakup na zagranicznych stronach nie jest opłacalny dla polskich konsumentów. Nad Wisłą jesteśmy w stanie wytwarzać dobre produkty w przystępnej cenie, które swoją jakością nie odbiegają od zagranicznej konkurencji. Ba! Często są bardziej jakościowe i dużo dokładniej sprawdzane. Nieprzypadkowo zatem wielu klientów zagranicznych – również detalicznych – chętnie sięga po polskie preparaty CBD. W naszym przedsiębiorstwie tworzyliśmy już produkty dla kontrahentów z Wielkiej Brytanii, Czech, Holandii, Niemiec oraz Hiszpanii. Na tym jednak nie chcemy się zatrzymywać. Nasze plany podboju europejskiego oraz światowego rynku są dużo większe.

Cena produktu – choć ważna – nie powinna stanowić głównego wyznacznika jakości. Poszukując odpowiedniego produktu konopnego, konsument powinien przede wszystkim sprawdzić jego skład, zweryfikować badania jakimi dysponuje producent oraz zasięgnąć opinii na temat dostawcy - np. korzystając z platform typu Trustpilot, w których klienci dzielą się swoimi opiniami nt. produktu dopiero po jego zakupie. Cały złożony proces produkcyjny, w tym pozyskanie odpowiednich atestów oraz pozwoleń na uprawę, wykorzystanie certyfikowanych nasion ze sprawdzonych źródeł, odpowiednie wysuszenie oraz odziarnianie surowca, zbiory, ekstrakcja CO2 oraz przygotowanie ekstraktu do sprzedaży, automatycznie podwyższa cenę produktów. Nie bez znaczenia pozostaje także szereg badań każdej partii produktu - zarówno zawartości aktywnych substancji, takich jak kannabinoidy oraz terpeny, jak i przede wszystkim poziomu zanieczyszczeń surowca. Niestety konopie są niezwykle podatne na przenikanie pestycydów oraz metali ciężkich. Ma to jednak dwie strony medalu. Konopie zasadzone na sztucznie nawożonym wcześniej polu, na którym znajdowały się wcześniej środki ochrony roślin oczywiście nie nadają się do dalszej obróbki. Dzięki temu jednak, że konopie świetnie “wyciągają brudy” z gleby, potrafią oczyścić i przygotować ziemię pod przyszłe plantacje. Na etapie produkcji, niezwykle ważne są również badania mikrobiologiczne - na zawartość szkodliwych dla zdrowia grzybów, pleśni, enterobakterii czy bakterii grupy coli. Mimo złożonych procesów produkcyjnych, Polscy wytwórcy udowadniają, że możliwe jest zachowanie świetnej jakości przy rozsądnej cenie.

**Olejek olejkowi nierówny. Na co konsumenci dają się złapać?**

Rynek CBD bardzo mocno się rozwija, w związku z czym niestety znajdują się firmy, które chcą zarobić na niewiedzy konsumentów. Szczególnie widać to przy sprzedaży tzw. izolatów. Warto pamiętać, że nie każdy z nich to zły produkt. Te, które powstały na bazie tylko wyizolowanego CBD są odpowiednie dla osób, które z różnych względów nie mogą pozwolić sobie na olejki o pełnym spektrum fitoskładników. W tym przypadku jednak, niezwykle często zdarzają się nieuczciwe praktyki. Mowa tu m.in. o sprzedaży izolatów jako preparaty full spectrum, co jest silnym wprowadzeniem klienta w błąd. Izolaty - w przeciwieństwie do olejków full spectrum - nie zawierają dodatkowych kannabinoidów, flawonoidów, terpenów czy fenoli, a co za tym idzie nie mogą zagwarantować pełnych właściwości odżywczych oraz zdrowotnych. Efekt “entourage” będący swoistą synergią pomiędzy kannabinoidami, terpenami i flawonoidami możliwy jest jedynie w przypadku olejków full spectrum.

W branży konopnej zdarzają się również sytuacje związane z fałszowaniem badań oraz certyfikatów. Niestety niezwykle często sprzedawcy posługują się badaniami wykonanymi jedynie dla jednej partii produktu. Takie sytuacje wprowadzają klientów w błąd i psują opinię o rzetelnych producentach i produktach wysokiej jakości.

**Co jest utrudnieniem rozwoju polskiej branży konopnej na rynkach zagranicznych?**

Nie ma co do tego wątpliwości, że głównym utrudnieniem rozwoju polskiej branży konopnej jest zbyt niski poziom dopuszczalnej zawartości THC w konopiach włóknistych w porównaniu do innych państw europejskich. Gdy w Polsce trwa debata nad podniesieniem poziomu THC z 0,2% do 0.3%, Czesi we wrześniu tego roku przegłosowali zwiększenie limitu THC w konopiach włóknistych do 1%. Co ciekawe, we Włoszech limit THC wynosi 0.6%, a w Szwajcarii 1%. Dostosowanie dopuszczalnego poziomu THC do innych krajów Europejskich mogłoby znacząco zwiększyć konkurencyjność polskich producentów, szczególnie na rynku spożywczym, kosmetycznym i suplementów diety.

Innym, znaczącym problemem, który powoduje wiele zamieszania i komplikacji są bardzo niejasne przepisy dotyczące uprawy, przetwórstwa i handlu wyrobami konopnymi. W związku z tym, każda firma działająca w biznesie lub chcąca wejść w branżę konopną, powinna na stałe związać się z kancelarią prawną, która kontrolując wszelkie zmiany legislacyjne, może okazać się naprawdę dużym wsparciem. Czas, który przedsiębiorcy poświęciliby na czytanie i interpretację tych przepisów, mogą wówczas przeznaczyć na rozwój swojego biznesu poza granicami Polski.

Chciałbym dodać jednak, że aktualnie zauważamy dużo bardziej pozytywne podejście urzędników do branży konopnej, niż miało to miejsce 4 lata temu. Niezwykle optymistyczny jest fakt, że jednostki kontrolujące takie jak sanepid, policja czy urząd celno-skarbowy mają zdecydowanie większą świadomość. Urzędnicy coraz częściej zauważają, że konopie siewne mogą być ogromnym wsparciem dla zdrowia, a często ich bliscy używają produktów konopnych i bardzo je sobie chwalą. W związku z tym są bardziej przychylni dla nas, jako producentów i nie traktują nas na starcie jak „przestępców”. Zdarza się również, że dopingują i doradzają podczas kontroli. Jest to bardzo ważny sygnał, pokazujący że podejście do produktów konopnych oraz świadomość na ich temat w Polsce zmienia się na lepsze.

Na sam koniec warto pamiętać o tym, że rynek konopny nie opiera się jedynie na produktach z CBD. W raporcie PRM na temat rozwoju rynku HoReCa, napoje i żywność z dodatkiem konopi zostały umieszczone na pierwszych dwóch miejscach najbardziej wartych obserwowania trendów konsumenckich[[5]](#footnote-5). Podobną popularnością cieszą się kosmetyki, które w swoim składzie zawierają substancje pochodzące z konopi. Śmiało można założyć zatem, że pomimo wciąż niesprzyjającej sytuacji prawnej, prawdziwa, polska „konopna rewolucja” dopiero przed nami. Dynamicznie rosnąca sprzedaż, zwiększenie dostępności produktów oraz coraz większa świadomość społeczna potwierdzają niezwykle pozytywne prognozy dla rynku, w związku z czym polscy producenci mają wszelkie predyspozycje do tego, żeby podbić wiele rynków na całym świecie.

**O HempKing**

**HempKing** to polski producent wyrobów na bazie konopi siewnych, którego flagowym produktem są olejki o pełnym spektrum fitoskładników. Od 2017 roku oferuje naturalne produkty z czystymi składami, wyrabiane z najwyższej jakości konopi uprawianych w Polsce. Aktualnie oprócz olejków z fitoskładnikami, w portfolio marki znajdują się także m.in. kosmetyki, żywność oraz suplementy diety. Siedziba firmy mieści się w Białymstoku, a produkty można nabyć w jej sklepie internetowym, a także w sklepach stacjonarnych ze zdrową żywnością, aptekach, hurtowniach, miejscach sprzedaży suplementów dla sportowców czy u dietetyków. Misją HempKing jest promowanie świadomego i zdrowego stylu życia, a także zachęcanie do korzystania z dobrodziejstw natury.

**Kontakt dla mediów:**

Jakub Macyszyn   
Tel.: + 48 796 996 277  
E-mail: [jakub.macyszyn@goodonepr.pl](mailto:jakub.macyszyn@goodonepr.pl)

1. Raport IHS Markit ,,EU Hemp Markets: Market sizes and growth forecasts 2021” [↑](#footnote-ref-1)
2. Raport Prohibition Partners „The Poland Cannabis White Paper” [↑](#footnote-ref-2)
3. <https://finanse.wp.pl/polacy-szturmuja-sklepy-z-olejkami-cbd-ich-sprzedaz-wzrosla-o-80-proc-6602427770112544a> [↑](#footnote-ref-3)
4. <https://newfrontierdata.com/cannabis-insights/five-key-findings-from-new-frontier-datas-european-cbd-survey/> [↑](#footnote-ref-4)
5. Raport PRM “Rynek HoReCa w Polsce 2020” [↑](#footnote-ref-5)